Nakład 21.000 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 107. Sosnowiec, poniedziałek 22 kwietnia 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

W dniu 20 kwietnia o godzinie 9 ej rano zmarł, opatrzony św. Sakramentami, w wieku lat 35

ś. † p.

Tytus Stanisław Srokosz

W Zmarłym straciliśmy sumiennego, o nieprzeciętnych zaletach charakteru, serca i rozumu pracownika.

Cześć Jego pamięci.

Pierwszy Polski Sosnowiecki Zakład Pilnikarski
Sukceserowie Edwarda Stacherskiego
Sosnowiec, Sobieskiego 18.

Ostry kryzys w przemyśle łódzkim.

Redukcja pracy w fabrykach do 2—3 dni w tygodniu.

ŁÓDŹ, 21.4. W przemyśle włókienniczym Łodzi nastąpił ostry kryzys. Długotrwały zastój w handlu i wielka inflancja wekslowa sprawiły, iż fabryki nie posiadają gotówki obrotowej i zmuszone zostały do

ograniczenia produkcji.

Już przed dwoma tygodniami fabryki wymówiły pracę około 30 tysiącom robotników, co stanowi blisko 40 procent ogółu zatrudnionych w łódzkim przemyśle włókienniczym. W większości fabryk 14 dniowy termin wymówienia upłynął onegdaj w sobotę.

Od dnia onegdajszego zatem blisko

30 tysięcy robotników

pozbawionych zostało pracy i zarobku.

Mniejsze fabryki skorzystały z ogólnego wypowiedzenia pracy, aby wogóle, przynajmniej na razie

zamknąć swe warsztaty.

Natomiast większe fabryki przystąpiły do ponownego przyjmowania robotników, jednakże na bardzo zmienionych warunkach.

Fabryki, które dotychczas zatrudniały robotników przez 5 lub 6 dni w tygodniu, obecnie przyjmują robotników tylko

na 2 lub 3 dni pracy.

Dla większości rodzin robotniczych stan taki równa się niemal katastrofie. Z zarobków pełnotygodniowych trudno jest robotnikowi włókienniczemu wyżywić rodzinę. O ileż ta sytuacja się pogarsza jeśli dni pracy zredukowane są do 2—3 w tygodniu.

Fabrykanci łódzcy jakkolwiek mają pełne składy towarów i pełne portfele weksli z płatnościami na bardzo odległe terminy, pragnęliby uruchomić swe warsztaty. Jednak nabywcy towaru stawiają takie warunki kredytu i płatności, że przemysłowcy przyjąć ich nie mogą.

Nie ulega wątpliwości, że obecny krytyczny stan i zła konjunktura w przemyśle łódzkim ma

charakter przejściowy.

Organizacje robotnicze otrzymały zapewnienie, iż zarządy fabryk poczynią wszystkie wysiłki, aby w jak najkrótszym czasie wznowić całotygodniową produkcję.

Proces w sprawie zamachu na Lizarewa.

WARSZAWA, 21. 4. (wł). Dn. 25 bm rozpocznie się w Warszawie proces o zamach na Lizarewa, radcę przedstawicielstwa handlowego ZSRR. Prokurator domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności Wojciechowskiego według artykułu traktującego o zamach na osobę urzędową.

Zofja Nałkowska laureatką nagrody miasta Łodzi.

ŁODZ, 21.4. (wł.). Dziś w południe odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej miasta Łodzi. Nagroda, w wysokości 10 tys. zł. na 1929 r. przyznana została p. Zofii Nałkowskiej za całokształt twórczości literackiej. Nagroda zostanie wręczona laureatce na posiedzeniu rady miejskiej w dn. 3 maja.

Uroczystość dekorowania pocztowców i kolejarzy.

WARSZAWA, 21. 4. (wł.). W dniu dzisiejszym odbyła się na zamku uroczystość dekorowania zasłużonych pocztowców i kolejarzy. O gółem udekorowanych zostało 340 osób. P. prezydent Rzpltej wygłosił mowę okolicznościową, stwierdzając, że państwo ceni i pamięta o zasługach, położonych przez pracowników kolejowych. W uroczystości wzięli udział także członkowie gabinetu p. Świtalskiego.

Chłodnia nabiałowa w Sosnowcu

WARSZAWA, 21 4. (wł.). W najbliższym czas.e zostanie urządzona w Sosnowcu przez ministerjum spraw wewn. chłodnia, która pomieści 2 i pół milj. klg. nabiału.

Nowe zwycięstwo polaków w Nicei.

NICEA, 21.4. (wł.) W 3 im dniu konkursów hippicznych odbył się konkurs myśliwski. Pierwsze i drugie miejsce zajął por. Starnawski. W konkursie o nagrodę Montecarlo pierwsze miejsce zajął włoch, drugie pp. Rómmel, trzecie Rojkiewicz, szóste Królikiewicz.

Sprawa paszportów zagranicznych

WARSZAWA, 21.4. (wł.). W tych dniach zapadnie decyzja w sprawie opłat za paszporty zagraniczne. W dziedzinie tej zarysowują się sprzeczne stanowiska różnych ministerjów. Ministerjum pracy i opieki społecznej stoi na stanowisku, że opłata za paszporty winna wynosić 25 zł., ministerjum spraw wewn. domaga się opłaty 100 zł., departament opłat stemplowych — 150 zł. Natomiast min. Matuszewski uważa, że opłata ta nie powinna przekroczyć zł. 100. W każdym bądź razie sprawa ta zostanie załatwiona jeszcze przed dn. 1 maja.

Nowa zagadka oceanu Atlantyckiego.

Tajemniczy samolot szybujący na drugą półkulę.

MALINHEAD, (Irlandja) 21. 4. Angielski okręt »Shackelton« doniósł dziś iskrowo, że o godzinie 5 rano zauważył samolot, lecący we wschodnim kierunku. Okręt znajdował się na 58.10 północnej szerokości i 14.20 zachodniej długości.

W następnym radjotelegramie statek potwierdził swe spostrzeżenia. Samolot nie dawał żadnych sygnałów.

Ponieważ ani w Europie, ani też w Ameryce nie było wiadome o zamierzonym locie z Ameryki do Europy, przypuszczają, że prawdopodobnie lot ten przygotowany był w największej tajemnicy. Najbliższe godziny przyniosą wyjaśnienie w tej sprawie.

Zamiast komunistów rajskie wesele.

WARSZAWA, 21.4. (wł.) W dniu dzisiejszym do komisarjatu policji politycznej w Warszawie ktoś zadzwonił.

— Czy komisarjat policji polityczne?

— Tak, proszę pana; czem mogę służyć?

— Otóż na placu Unji lubelskiej odbywa się w tej chwili tajne posiedzenie komunistów z udziałem kilkudziesięciu osób. Jeśli panowie nie chcą się spóźnić, niech w tej chwili udadzą się do mieszkania p. Henryka Pifona.

Komisarz szybko kładzie słuchawkę i wydaje konieczne zarządzenia.

Za chwilę już rozlegają się trąbki samochodowe, policja uzbrojona rusza pospiesznie na plac Unji lubelskiej do p. Pifona. Ostrożnie, by nie narobić hałasu, przedstawiciele urzędu bezpieczeństwa pukają do drzwi. W mieszkaniu p. Pifona hałas, zabawa wre na całego. Policja szuka komunistów, ale oczom ich przedstawia się widok.. rajski.

Przy dźwiękach skocznej orkiestry w zawrotnym tonie przesuwają się nagie postacie. To tańczą ludzie z najlepszego towarzystwa.

Po wylegitymowaniu obecnych, policja miast spodziewanych łupów, zabiera ze sobą jedynie p. Pifona, właściciela mieszkania.

Ford w Polsce.

WARSZAWA, 21.4. (wł.). W początkach maja przybędzie do Polski król automobili Ford, w sprawie utworzenia oddziału w Polsce.

Gdy wystawy poznańskiej otworzą się podwoje...

Prastary gród Przemysława niechaj będzie Mekką polskich pielgrzymów.

Już niedługo, bo zaledwie za cztery tygodnie nastąpi otwarcie powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu. Już niedługo otworzą się gościnne i ramy starego grodu Przemysława nad Wartą, aby przyjąć tysiączne tłumy rodaków naszych ze wszystkich stron zjednoczonej Ojczyzny i ze wszystkich zakątków globu ziemskiego, do których zdążyła zawitać emigracja polska.

I nieprzebrane te szeregi swoich i obcych zobaczą obraz niebywały. Zobaczą przepotężne dzieło polskiej pracy i umiejętności, zobaczą wielką manifestację sprężystej organizacji polskiej, zobaczą wyniki dziesięcioletnich ciężkich wysiłków narodu polskiego nad odbudową i umocnieniem własnego państwa, ujrzą wreszcie obraz niepodległej, zjednoczonej Polski we wszystkich przejawach jej mocarstwowego żywota.

Dotychczasowe tempo i niebywały rozmach prac przygotowawczych dają bowiem przekonanie, że wystawa poznańska będzie naprawdę na wielką skalę zakrojonym przeglądem naszego dorobku kulturalnego i gospodarczego, że da ona możliwość swoim i obcym zapoznania się z tem wszystkiem, co produkuje Polska, z jej niezmierzonemi bogactwami i olbrzymiemi możliwościami gospodarczemi.

Trudno w ramach jednego artykułu wymienić to wszystko, co zawierać będzie wystawa poznańska. Dość zaznaczyć, że na cele budowy do końca roku ub. zużyto: 15 tysięcy metrów kubicznych drzewa, 3.000 metrów kubicznych wapna, 15 miljonów sztuk cegły, 50 wagonów żelaza itd. Teren, jaki zajmuje Wystawa wynosi przeszło 680 tysięcy metrów kwadratowych.

W całej wspaniałości przedstawi się światu przedewszystkiem polskie rolnictwo, dalej wszystkie rodzaje przemysłu, nawet i t. zw. przemysł ludowy, ogrodnictwo, leśnictwo, rybołóstwo, rzemiosło, następnie nauka, wiedza i sztuka.

Rzecz jasna, że na powszechnej wystawie krajowej, która ma być odzwierciedleniem całego naszego dorobku z pierwszego 10-lecia odzyskanej niepodległości, nie może zabraknąć i rządu Rzeczypospolitej, któremu z natury rzeczy przypadła rola najpoważniejszego wystawcy.

Wystawa rządowa będzie niewątpliwie jednym z najcie kawszych działów wystawy. Będzie to całokształt dotychczasowych wysiłków państwa, wzgl. wszystkich resortów rządowych. Niektóre ministerja wystąpią we własnych wspaniałych pawilonach.

Nie braknie też różnorodnych imprez społecznych, dla których wybudowano największy w Polsce stadjon sportowy.

Teatr, kino, wszelakiego rodzaju rozrywki i zabawy, zbiór atrakcyj na wzór wiedeńskiego Prateru, instytucje kulinarne i gastronomiczne uzupełnią wystawę, która dla każdego będzie nietylko wszechstronną lekcją o Polsce współczesnej, ale zarazem źródłem długo niezapomnianych, miłych wrażeń.

Aby jednak włożona dotąd praca, ogrom wysiłków i olbrzymie fundusze, włożone w dzieło urządzenia wystawy nie poszły na marne — do współpracy przystąpić musi całe społeczeństwo, dla którego wystawa przedewszystkiem jest przeznaczona.

Jak Polska długa i szeroka nie powinno braknąć obywatela, któryby w tym roku nie podążył do Poznania na wystawę. Urzędnik, czy robotnik, przemysłowiec czy rzemieślnik, inteligent miejski, kobieta, czy mężczyzna, młody czy stary, wszyscy jak jeden mąż zwiedzić powinniśmy wystawę poznańską, ten generalny pokaz naszego dorobku, naszej siły i potęgi mocarstwowej.

Specjalną misję mają tu przeróżne towarzystwa i organizacje gospodarcze, jak również dyrekcje szkół w Polsce. Przez całe lato płynąć powinny do Poznania wycieczki jedna za drugą.

Ten prastary gród Przemysława niechaj stanie się w tym roku Mekką polskich pielgrzymów, idących za nakazem serca i obowiązku patrjotycznego.

Z rady polskich organizacyj kupieckich.

Wczoraj obradowała rada organizacyj kupieckich Zagłębia Dąbrowskiego.

Przewodniczył i sprawozdanie z działalności zdał prezes rady p. W. Janicki.

Po omówieniu szeregu spraw drobnej wagi postanowiono zwrócić się do urzędów skarbowych w sprawie powołania nowych przedstawicieli do komisyi wymiaru podatków. Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili wysunąć p. Janickiego na stanowisko wiceprezesa Izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu. P. Janicki, dziękując za zaufanie, złożył ze swej strony oświadczenie, że, jak mu wiadomo, na stanowisko to został wysunięty również p. Cholewicki z Częstochowy, o ile więc p. Cholewicki zgodzi się objąć stanowisko wiceprezesa izby, wówczas on przyjąłby mandat członka zarządu izby. Oświadczenie p. Janickiego zebrani przyjęli jednogłośnie.

Zaznaczyć należy, że w zarządzie izby p. Janicki będzie reprezentować wojewódzki związek drobnych kupców, stowarzyszenie restauratorów, oddziały stowarzyszenia kupców polskich w Zagłębiu i t. p.

W końcu zebrani postanowili powierzyć czynność skarbnika wiceprezesowi rady p. Kryłoszańskiemu.

Przed kongresem eucharystycznym w Sosnowcu.

Wczoraj w sali na plebanji odbyło się posiedzenie komitetu kongresu eucharystycznego przy udziale kilkudziesięciu osób.

Przewodniczył p. Wosiński, sekretarzował p. ks. Raczyński.

Ogólny referat o pracach przygotowawczych do kongresu wygłosił ks. Ługowski.

Następnie przewodniczący poszczególnych sekcyj składali sprawozdania z dotychczasowych czynności, a po każdem sprawozdaniu wywiązywała się ożywiona dyskusja.

W wolnych wnioskach poruszono szereg spraw organizacyjnych.

Bez śladu..

(Powieść kryminalna).

Po tych słowach bankiera Władysław stracił resztę cierpliwości.

— Dostałem się w ręce człowieka, którego fachem jest puszczanie w obieg zręcznie fałszowanych akcyj i innych papierów publicznych, oraz prawdopodobnie i biletów kredytowych!

Nastała chwila spokojnego milczenia, w której czuć było groźną burzę, jaka za chwilę wybuchnąć miała...

Już nawet i obojętna twarz uczonego brata nabierała purpurowego koloru.

Bankier, trzymając w kieszeni rękę, uzbrojoną w małego kalibru rewolwer, zabierał się do czynnego wystąpienia, gdy naraz, Zawirski, obojętny świadek całej awantury, wystąpił na scenę.

— Jesteście wszyscy trzej głupcy! Wy obaj — rzekł zwracając się do Pinczmejerów, gdyż za długo ukrywaliście prawdę przed młodzieńcem, który mimo wiedzy, oddał wam kolosalną przysługę. Ty, Władku, że zapóźno dopominasz się o właściwe swe stanowisko. Reasumując rzecz, obie strony zapężone, nie mając racji i dla tego zaraz pogodzę was, moje dziadki. Ty, Pinczmejer, przeprosisz Takotę i zwrócisz mu część właściwą zysków, jako nowemu wspólnikowi. Ty zaś, panie Takoto — złożysz ustanowioną przysięgę na milczenie i — finita komedja!

Pozornie Władysław zgodził się na ten projekt zawieruchy i wszyscy czterej rozeszli się jakby w najlepszej komitywie.

Ale — od dnia tego Takota do operacji swych rzekomych wspólników nie mieszał się, ani przykładał ręki.

W kilka tygodni potem, udał się do Lwowa i tam postanowił oczekiwać wypadków.

W czasie bytności w Warszawie, dosyć często odwiedzał ciotkę Łazińską i kuzyneczkę Anulkę, której miał pociąg więcej zmysłowy, aniżeli uczuciowy, rodzinny.

Ciotka jego pani Łazińska, otrzymywała zasiłek od brata, lecz był on nader szczupły, czasami nawet obie kobiety pozostawały bez jednego grosza; wówczas widząc co się dzieje, Władysław Takota pozostawił im po paręset rubli, aby nie cierpiały niedostatku.

Dnia pewnego przybiegł do niego Zawirski i powiedział:

— Jedź do Lwowa, zbadaj stan zdrowia wujaszka. Dowiedz się od Kluczyńskiej szczegółów jego postępowania i powracaj, aby mi opowiedzieć wszystko.

Jak zwykle, tak i teraz usłuchał rady przyjaciela i pojechał. Nie zważał wszakże, iż za nim dążył wysłaniec Zawirskiego.

W domu inżyniera Ogilby, wszystko znalazł po dawnemu. Wujaszek stękał, Kluczyńska gotowała zioła przy. oszone przez znachorów lwowskich i nic się nie miało na zmianę.

Stanął w dawniej obranym hotelu i czekał dni parę.

Naraz odebrał depeszę Zawirskiego tej treści:

„Oczekuję cię — wujaszek twój dogorywa — siedź i pilnuj dobrze Kluczyńskiej, by nie dopuszczała notarjusza. Z.

— zwarjował, czy co?

Ale on nie zwarjował, jak się okazało za dni parę.

W nocy zbudzono go, by biegł do inżyniera Ogilby.

Skoro stanął na miejscu okazało się, iż był to tylko atak dziwny jakiś, po którym chory przyszedł do siebie. Powrócił do hotelu nad ranem.

Tegoż dnia wieczorem otrzymał drugą depeszę:

„Przybywaj bez żadnej zwłoki do Warszawy. Z.

Nocnym pociągiem wyjechał, a przybywszy do Warszawy w samym początku tygodnia, udał się zaraz do Zawirskiego.

— Co się stało? — zawołał, wchodząc zmęczony po drodze.

— Zajdź do mieszkania ciotki, dowiedz się o jej zdrowie.

Odwiedził ciotkę, ucałował Anielkę i pozostawił trochę gotówki.

— Czy po to wyrwałeś mnie ze Lwowa? Nie było po co.

— Miałem sen przykry. Skoro zaś wszystko jest dobrze, powracaj do Lwowa i pilnuj wujaszka.

Po dobrym wypoczynku, zabrał się machinalnie do powrotu.

Przybywszy do Lwowa, został formalnie obległony przez posłańców, izby biegł do inżyniera Ogilby.

Tu zastał popłoch.

W czasie jego nieobecności we Lwowie, ktoś w nocy dostał się oknem do mieszkania chorego w celach rabunku.

Znaleziono powysuwane szuflady, zamki powyrywane.

Inżynier jak nieżywy leżał na łóżku zdrętwiały, z przerażenia zapadł na anewryzm serca.

Kluczyńska krzykiem swym spłoszyła opryszków, którzy jak weszli, tak uciekli tym samym oknem z pokoju chorego.

c. d. n.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 22 Poniedziałek

Dziś: Sotera i Kjana
Jutro: Wojciecha
Wschód słońca 4.25
Zachód „ 18.43

RADJO.

WARSZAWA.

Poniedziałek 22 — kwietnia.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie. oraz kom. lotn.-meteorologiczny.
12.10 Muzyka płyt gramofonowych.
13,— Komunikat rolniczy i meteor.
14,25 „Przegląd polityki zagranicznej za m. marzec".
14,50 Komunikaty meteor., gosp.
15,10 Odczyt dla maturzystów pt. „Łukasiński i Lubecki".
15,35 Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
15,50 Kącik artystyczny L. S. G.
16,— Muzyka płyt gramofonowych.
17,— Odczyt dla maturzystów pt. „Adam Asnyk".
17,25 Odczyt pt. „O wyprawie bałkańskiej profesora Ludomira Sawickiego".
17,55 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja".
18 50 Rozmaitości.
19,10 Lekcja języka francuskiego.
19,55 Nadprogram, komunikaty.
19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorium astronomicznego.
20,30 Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa.
22,— Kom.: lotn.-meteor., polic., sportowy, kom. PAT., oraz nadpr.
22,30 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol".

KATOWICE.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.
12,10 Muzyka płyt gramofonowych.
13,— Komunikat rolniczy z Warszawy.
15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.
16,— Koncert płyt gramofonowych.
17,— Odczyt pt. „Z dziejów miasta Pszczyny".
17,25 Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski".
17,55 Transmisja z Warszawy.
18,50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19.10 Systematyczna lekcja poprawnego mówienia i pisania po polsku.
19,40 „Co słychać w strażactwie".
19,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie.
20,— Odczyt pt. „Ustawodawstwo polskie".
20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.
22,30 Odczyt w języku angielskim.

Co wyświetlają kina:

Kino „Uciecha" »AWANTURY ARABSKIE«.

Kino „Wawel" »KAPITAN BLOOD«.

Kino „Sfinks" »Dziś zmiana programu.

Teatr w Katowicach

Wtorek, dnia 23 bm. „Bal Maskowy" — premjera.

Ze związku straży pożarnych okręgu będzińskiego.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu okręgowego załatwiono szereg spraw organizacyjnych, między innemi uchwalono w dniu 5 maja r. b. urządzić zjazd straży w Będzinie na uroczystość św. Floriana, na który winny stawić się obowiązkowo wszystkie straże, należące do związku okręgowego. Program zjazdu obejmuje: o godz. 9 zbiórka straży na placu ćwiczeń straży ochotniczej w Będzinie, 9.15 raport i wymarsz do kościoła, godz. 10 nabożeństwo, po którem nastąpi dekoracja członków odznaczonych medalem zasługi i za wysługę lat, oraz defilada przed władzami związku i odjazd. Na komendanta zjazdu wyznaczono p. E. Langego — naczelnika straży w Będzinie, jako naczelnika rejonu. Adjutantami będą pp. Przypkowski i Rene, naczelnicy straży przemysłowych ochotniczych z Sosnowca.

W związku z wyjazdem straży do Poznania na powszechną wystawę krajową, wyłoniono specjalną komisję do zrealizowania technicznego wykonania.

Jednocześnie okręg podaje do wiadomości, że w dniu 8 maja r. b. odbędzie się odprawa instruktorów w Kielcach; d. 9 maja zebranie Rady Wojewódzkiej, również w Kielcach; dnia 19 maja w Sosnowcu konferencja przeszkoleniowa dla kandydatów na sędziów.

Głosy czytelników.

Czy znów widmo strajku tramwajarzy?

Jeszcze nie przebrzmiały echa strajku tramwajarzy o podwyżkę głodowych płac, a już grozi nam widmo nowego strajku, gdyż na odbyi konferencji w insp. pracy w dn. kwietnia br. między przedstawicielami dyrekcji, a sekcią tramwajarzy p. dyr. Wrede, pomimo oświadczenia p. staroście, iż po przystąpieniu pracowników do pracy będzie nadal z nimi prowadził pertraktacje w sprawie ich żądań, zajął pierwotne stanowisko i ani słyszeć nie chce o jakiejkolwiek podwyżce i dodatkach czy też stosunkowej premji.

Wobec nieustępliwego stanowiska dyrekcji, która oświadczyła, iż płace płace pracowników tramwajowych są już i tak wygórowane, pertrakcje zostały zerwane.

Pomimo wszelkich wysiłków i redukowania swych żądań przez pracowników, p. dyr. Wrede stanowczo oświadczył, iż szkoda słów w tej sprawie, gdyż on na ten temat więcej gadać nie będzie.

Wobec tego zwracamy się do społeczeństwa z apelem o należyte osądzenie stanowiska dyrekcji, oraz do miarodajnych czynników o interwencję, gdyż nie chcielibyśmy by doprowadzeni do ostateczności pracownicy, byli zmuszeni podjąć walkę o poprawę swego bytu przy pomocy takich środków, jakie stosowali tramwajarze w Warszawie w 1920 roku.

Wobec niedojścia do skutku podpisania umowy i rozgoryczenia pracowników sekcja tramwajarzy za wszelkie wynikłe z tego konsekwencie odpowiedzialności na siebie nie bierze.

SEKCJA TRAMWAJARZY
przy zw. prac. kom. i in. uż. publ.
w POLSCE
Oddział w Sosnowcu.

Będzin, dn. 20 IV 29 r.

Z uniwersytetu robotniczo-ludowego w Kielcach. 24 bm. o godz. 18 w lokalu rady OTR. woj. kieleckiego (ul. Czysta 20) odbędzie się zebranie senatu uniwersytetu robotniczo ludowego, z następującym porządkiem obrad: sprawozdanie sekret. z przebiegu prac, omówienie spraw programu w związku z przybyciem nowych słuchaczy i wolne wnioski.

Ze związku pracowników umysłowych w Kielcach. Dnia 27 kwietnia br. w sali straży ogniowej (ul. Leonarda 8) o godz. 6, w pierwszym terminie, a o godz. 7 w drugim terminie, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków związku pracowników umysłowych w Kielcach.

Osobiste. Kierownik państwowego urzędu pośrednictwa pracy i przewodniczący zarządu funduszu bezrobocia w Sosnowcu p. G. Gawroński powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

Kandydaci do izby rzemieślniczej. Wczoraj w lokalu stowarzyszenia rzemieślników w Sosnowcu odbyło się zebranie starszych i podstarszych powiatów będzińskiego i zawierckiego, na którem omawiano sprawę kandydatów na radców do izby rzemieślniczej.

Po omówieniu kilku spraw bieżących zostały wyłonione następujące kandydatury: grupa budowlana: Bednarek z Sosnowca i na zastępcę Dymecki z Zawiercia; drzewna: Wałkowski stolarz z Sosnowca i p. Bronikowski z Siewierza; włókiennicza: Dziedzic z Będzina i Wł. Kobiński z Zawiercia; metalowa: K. Tymoszuk i Kalisz z Sosnowca; spożywcza E. Lange z Będzina i B. Koss z Sosnowca; skórzana: Adolf Dworakowski i Fr. Lisik obaj z Sosnowca do grupy usługi osobistej: W. Bączek z Sosnowca i St Ojelak z Dąbrowy.

Ponieważ na dwa powiaty będziński i zawiercki według ustawy przypada 2 ewentualnie 3 radców wobec tego z wymienionych kandydatów na posiedzeniu specjalnej komisji mężów zaufania zostaną wysunięte 3 ostateczne kandydatury i tylu zastępców.

Konferencja okręgowa spółdzielni spożywców Zagł. Dąbrowskiego. Doroczna wiosenna konferencja okręgowa spół. spoż. odbędzie się w tym roku 28 kwietnia w teatrze miejskim o godz. 10 rano.

Początek obrad konferencji przewiduje: referaty «Spółdzielnie spożywców a inne organizacje społeczne okręgu»; sprawozdanie organizacyjne i gospodarcze, referuje p. Werner, lustrator okręgowy; sprawozdanie oddziału złoży p. Domański; sprawozdanie z działalności rady okręgowej, prezes rady p. Radek.

Pozatem tematem obrad będą sprawy zjazdowe, dzień spółdzielczości, wybory nowej rady i sprawy bieżące, m. inn. wycieczka na P.W.P.

Konferencja zapowiada się b. interesująco z tego względu, że referaty o stosunku innych organizacyj do spółdzielczości wygłoszą: p. Bielnik, sekretarz okręgowy zw. górników, prezes zw. pracown. umysł. p. Grunwald, dyr. Mazur i od T. U. R. p. Czechowski.

Z okazji konferencji rada okręgowa wydaje na ten dzień specjalną jednodniówkę, poświęconą rozwojowi ruchu spółdzielczego na terenie Zagłębia.

Zarząd klubu młodzieży polskiej im. marszałka J. Piłsudskiego w Sosnowcu, zawiadamia swych członków i sympatyków, że z dniem 17 kwietnia rb. wszystkie sprawy klubowe winny być kierowane pod adresem klubu »Sosnowiec«, ul. Warszawska nr. 22 »Lutnia«, gdzie również odbywać się będą wszelkie zebrania, odczyty, kursy, oraz w każdą niedzielę wieczorki familijne.

W dniu 30 bm., we wtorek, o godzinie 7.30 odbędzie się zebranie sekcji śpiewaczej i muzycznej, na którą proszeni są koniecznie o przybycie wszyscy członkowie tych sekcyj, oraz chętni wziąć udział w tych sekcjach.

Zarząd spółdzielczego koła oświatowego zawiadamia członków i sympatyków koła, że w dniu dzisiejszym t. j. dn. 22 bm., o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ulicy Marjackiej nr. 1 — zostanie wygłoszony odczyt, przez pana porucznika Czesława Margosza, na temat: »Przyszła wojna gazowa i samoobrona ludności cywilnej«.

Aktualna treść odczytu, oraz interesujące przezrocza każą przypuszczać, że sala odczytowa będzie wypełniona po brzegi.

Z życia oddziałów przysposobienia wojskowego. Działalność komitetu powiatowego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na powiat zawiercki, aczkolwiek rozpoczęła się dopiero od czasu utworzenia starostwa przedstawia się dość imponująco.

Ostatnio zorganizowana została komenda powiatowa p.w. i w.f. z porucznikiem Rutkowskim na czele, który ma chlubną kartę za sobą w pracy wychowania fizycznego, obejmująca wszystkie gminy w powiecie.

Oddziałów, ćwiczących w powiecie istnieje obecnie 22, przy przeciętnej frekwencji 1116 osób.

Preliminarz budżetowy na rok 1928/29 wynosił 95,424 zł. — jednak w lwiej części swojej był nierealny. Z tej, bądź co bądź wysokiej sumy zrealizowano zaledwie 25,000 zł., tj. 26 proc. budżetu.

W chwili utworzenia w Zawierciu komendy powiatowej prace na polu wychowania fizycznego idą w szybkiem tempie naprzód. Sezon sportowy rb. najdowodniej wykaże, ile inicjatywy i ile dobrej woli złożono w usprawnienie pracy i osiągniecie jaknajlepszych wyników.

Do organizacyj sportowych w Zagłębiu Dąbrowskiem. Obywatelski komitet obchodu 3 go maja i zbiórki na dar narodowy w Będzinie, zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich organizacyj sportowych na terenie Zagłębia, które chcą wziąć udział w wielkich zawodach sportowych, organizowanych w Będzinie, o łaskawe zgłaszanie swego udziału od 22 do 28 b. m. włącznie w godz. 15—17 po poł. do kancelarji na boisku tow. gimnastycznego «Sokół» przy ulicy Sączewskiego, z podaniem jednocześnie ilości zawodników i zapotrzebowania na wyekwipowanie drużyny do każdej konkurencji w zawodach.

Codziennie w tym samym czasie drużyny i poszczególni zawodnicy mogą przeprowadzać zaprawę (treningi).

Zgłoszenia na boisku przyjmuje referent sportowy 23 p. a. p. względnie jego zastępca.

Zawody obejmują: marsz drużyn, skoki, biegi, rzuty dyskiem, pchnięcia kulą, strzelanie do celu dla pań i panów, koszykówka, krótkie biegi i t. p. Nagrody w żetonach, dyplomach i podarkach.

Komunikat dowódcy 23 pap. Dowódca 23 p. a. p. konsystujący w Będzinie, komunikuje, iż ze względu na przypadające w przyszłym roku dziesięciolecie istnienia 23 pap. uroczystość święta pułkowego w br. przypadającego 3 go maja, będzie obchodzona ściśle w ramach pułku.

W. f. i p. w. Państwowy urząd w. f. i p. w. rozpoczyna cykl odczytów i pogadanek przez radjo o wychowaniu fizycznem i przysposobieniu wojskowem.

Tematy będą podawane do wiadomości zawczasu przez polską agencję telegraficzną, oraz przez prasę poświęconą w. f. i p. w.

Pożądaną jest rzeczą, by wszyscy członkowie hufców szkolnych i oddziałów p. w. dążyli do jaknajszerszego wykorzystania odczytów i pogadanek, które dość obszernie traktują o wychowaniu fizycznem i przysposobieniu wojskowem, przez co słuchacze pogłębią swe wiadomości w tej dziedzinie.

Imprezy sportowe 3 maja w Czeladzi. Bieg 1.500 m. i 1.200 m. (dla pań), sztafeta olimpijska, mecz C. K. S. «Brynica», szczypiorniak, siatkówka, kula. Przeprowadzeniem zawodów zajmie się kolegium sędziów, złożone z przedstawicieli wszystkich klubów.

Wykrycie zorganizowanej bandy złodziei kolejowych. Na stacji towarowej w Będzinie przed kilkoma dniami dokonano kradzieży różnych towarów z wagonów kolejowych, sięgającej zgórą 3.000 zł.

Zawiadomiony o tem urząd śledczy w Będzinie wszczął natychmiast energiczne dochodzenie, które ustaliło, że sprawcami kradzieży są znani policji i karani kilkakrotnie już zawodowi złodzieje: W. Niedźwiedź (Zagórska 1), R. Ciszowski (Sieiecka 33), Wł. Bober (Sielecka 55), St. Czechowski (Wapienna 34), M. Przybylski (Kołłątaja 28), Kulawik (Gzichowska 29) i St. Płatek (Kołłątaja 28). Dalej w śledztwie ujawniono, że wyżej wymienieni tworzyli umówioną szajkę, która stale grasowała na terenie Zagłębia, dokonywując systematycznych kradzieży towarów przewozowych wagonami kolejowymi. Z polecenia sędziego śledczego wszyscy zostali osadzeni w więzieniu.

Nieszczęśliwy wypadek. Onegdaj w godzinach popołudniowych na kopalni »Flora« miał miejsce straszny wypadek, któremu uległa 18 letnia robotnica Leokadja Krzygocka, mieszkanka Gołonoga.

Krzygocka była zatrudniona przy przesuwaniu wózków z węglem z pochylni, które przychodziły kolejką linową z kopalni Albert. W pewnej chwili, kiedy wózki z przeciwnych kierunków przybliżyły się do siebie, Krzygocka niebacznie dostała się między nie i doznała zgniecenia klatki piersiowej. Przewieziona do szpitala św. Barbary w Dąbrowie po kilku godzinach życie zakończyła.

Z centralnej targowicy w Mysłowicach. W tygodniu od 15 IV do 19 IV 29 r. spędzono na targi: buhai 210, wołów 81, krów 1052, jałówek 95, cieląt 103, nierogacizny 2217.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi bydła rogatego od 1.10 do 1.65, nierogacizny od 2.00 do zł. 2.95.

Z sądu okręgowego.

Dwaj złodzieje.

Zawodowy złodziej 28 letni Stanisław Kopeć, mieszkaniec Sosnowca (Narutowicza 28), czując się w Sosnowcu niebezpiecznie, gdyż policja gorliwie zwracała na niego uwagę, przeniósł się na teren Strzemieszyc i tam dokonał kilku włamań przy pomocy swego ucznia 19 letniego Władysława Negrota (Sosnowiec, ul. Tabelna 16).

Między innemi Kopeć dokonał w biały dzień śmiałej kradzieży w składzie wódek Marji Wiktor, skąd zabrał 195 złotych w gotówce i kilka butelek wódki. Wczoraj obydwaj złodzieje przez sąd okręgowy w Sosnowcu skazani zostali: Kopeć na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw, Negrot zaś na rok i sześć miesięcy więzienia.

Proces komunisty.

W ub. r. komisarjat policji w Dąbrowie Górniczej został poinformowany, że w związku z zapowiedzianym na dzień 31 października ub. r. kongresem p.p.s. prawicy, komuniści przygotowali manifestacje, połączone z kolportażem bibuły i wywieszaniem sztandarów komunistycznych.

Zarządzono ścisłą obserwację, w wyniku której przy budującej się szkole górniczo-hutniczej przytrzymano 19-letniego Edwarda Marca, mieszkańca Dąbrowy Górniczej (3 maja 10), który na przewodach elektrycznych chciał zawiesić sztandar z hasłami antypaństwowemi.

Marzec znany był policji politycznej oddawna, jako bardzo ruchliwy działacz, będąc w stałym kontakcie z słynnymi komunistami Stanisławem Kołodziejem, Szpryncą Szwimerówną i Frenklówną.

Onegdaj Marzec zajął ławę oskarżonych w sądzie okręgowym w Sosnowcu i skazany został na rok i sześć miesięcy więzienia z pozbawieniem praw.

Straszny pochód z Syberji na południe Rosji.

Miljony żarłocznych myszy urodzajną ziemię zamieniają w pustynię.

Południe Rosji dotknięte zostało straszną klęską: miljony specjalnego gatunku myszy polnych, zwanych »tuszkanczkami«, wędrują z Syberji, pożerając po drodze całą roślinność.

W okolicach Nowoczerkaska na obszarze około 40.000 hektarów niszczycielska armja gryzoniów obliczana jest na 3 miljony.

Wobec strasznej klęski zmobilizowano garnizon miasta i oddziały chemiczne z innych okolic, które prowadzą zaciekłą walkę gazową i ogniową.

Być może da się zatrzymać dalszy pochód niszczycielski, obszary jednak, które myszy już opanowały skazane są na nieurodzaj w ciągu najbliższych dwu lat.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94